

Sygn. akt III AUa 435/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSO del. Tomasz Korzeń
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. w Szczecinie

sprawy R. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 marca 2012 r. sygn. akt IV U 118/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 435/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 19 grudnia 2012r. odmówił ubezpieczonemu R. J. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych wywodząc, że ubezpieczony nie legitymuje się ustawowym stażem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że organ rentowy nie zaliczył do pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia:

- od 1 maja 1974r. do 24 września 1986r. w Przedsiębiorstwie (...) w P. ponieważ wskazane w świadectwie pracy stanowisko mechanizator rolnictwa nie może dotyczyć prac wymienionych w wykazie A dział XIV pkt 2 gdyż brak tu czynnika kontroli i nadzoru wykonywanego w bezpośrednim kontakcie ze stanowiskami wymienionymi w wykazie A. Dodatkowo brak jest zarządzenia resortowego zaliczającego prace mechanizatorów rolnictwa do warunków szczególnych;

- od 25 września 1986r. do 11 stycznia 1992r. na stanowisku kierownika zakładu w Przedsiębiorstwie (...) w P. ponieważ praca na tym stanowisku wymaga wykonywania szeregu innych czynności poza nadzorem, dlatego też nie można uznać, że była wykonywana stale i w pełnym wymiarze. Poza tym dział X wykazu A zawiera prace wykonywane w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym, zaś ze świadectwa pracy nie wynika, które prace zakład rolny wykonywał i czy w ogóle je wykonywał.

Ubezpieczony R. J. nie zgodził się z powyższą decyzją organu rentowego wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie jego prawa do emerytury zaprzeczając zarzutowi, że nie legitymuje się 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Podniósł, że ze świadectwa pracy wystawionego w dniu 30 kwietnia 1993r. wynika, iż w okresie spornym wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił odwołanie R. J..

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Ubezpieczony urodził się(...) W Przedsiębiorstwie (...) w P. zatrudniony był od dnia 1 maja 1974r. do dnia 30 kwietnia 1993r. Z świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez wymieniony powyżej zakład pracy w dniu 30 kwietnia 1993r. wynika, że ubezpieczony od 1 maja 1974r. do dnia 24 września 1986r. pracował na stanowisku mechanizatora rolnictwa, a od dnia 25 września 1986r. do dnia 11 stycznia 1992r. na stanowisku kierownika zakładu. Do obowiązków i zadań podstawowych na w/w stanowisku należała kontrola jakości produkcji i usług z zakresu technicznej obsługi rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji i dozoru technicznego remontu silników, maszyn, ciągników i urządzeń oraz nadzór nad pracą kierowców ciągników i kombajnistów. R. J. w ramach swojej pracy na stanowisku mechanizatora rolnictwa nadzorował 20 traktorzystów, 7 kierowców samochodów ciężarowych, 6 mechaników nadto pracowników, którzy dokonywali napraw sprzętu rolnego w warsztacie. Nadzór nad traktorzystami czy kierowcami samochodów ciężarowych polegał na rozliczaniu tychże pracowników ze zużytego paliwa, nadto ubezpieczony nadzorował tankowanie paliwa, zdarzało się, że sam tankował paliwo, wybierał właściwe oleje, rozliczał z paliwa i z czasu pracy, a w przypadku awarii dowoził np. traktorzystom części na pole, jeździł po części, zawoził części do remontów. Ubezpieczony prowadził dzienniczki pracy każdego pracownika, wpisywał czas pracy, prowadził karty remontowe, rozliczenie paliwa, pobierał części potrzebne do remontów z magazynu, sporządzał zamówienia na sprzęt, weryfikację zepsutego sprzętu. Jako kierownik zakładu nadal był mechanizatorem rolnictwa jednakże dodatkowo podpisywał listy płac, umowy o pracę. Zadaniem mechanizatora było dopilnowywanie napraw maszyn rolniczych, ciągników rolniczych, samochodów, maszyn i narzędzi rolniczych. Ubezpieczony sprawował nadzór nad tymi naprawami ale i pomagał w montowaniu silników, skrzyni biegów i innych podzespołów. Nadzorował załadunki i rozładunki nawozów, materiału siewnego. Jeden z pracowników zakładu określił ubezpieczonego jako „człowieka od wszystkiego”. Jako kierownik zakładu dodatkowo poza czynnościami mechanizatora ubezpieczony wykonywał nadzór nad księgowością, pracownikami polowymi. Na dzień 1 stycznia 1999r. R. J. udokumentował staż pracy ponad 25 letni okres składkowy i nieskładkowy, bowiem całkowity udowodniony staż pracy ubezpieczonego to 28 lat 4 miesiące i 12 dni. Nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, rozwiązał stosunek pracy. W dniu 1 grudnia 2011r. R. J. wystąpił z wnioskiem o emeryturę.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy, przywołując treść art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 - tekst jednolity), a także przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.) Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I instancji ubezpieczony R. J. spełnił większość z warunków wymienionych we wskazanych wyżej przepisach. Sporna jest natomiast kwestia uznania okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w P. od 1 maja 1974r. do 24 września 1986r. na stanowisku mechanizatora rolnictwa i w okresie od 25 września 1986r. do 11 stycznia 1992r. na stanowisku kierownika zakładu - jako okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub **w** szczególnym charakterze (Dz. U. z dnia 18 lutego 1983 r.) w wykazie A w dziale XIV (Prace Różne) pkt 24 wymienia się, iż kontrola między operacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach **i** wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione **w** wykazie jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uprawniającą do wcześniejszej emerytury. Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący prace w warunkach szczególnych to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Z przedłożonego przez ubezpieczonego świadectwa pracy wynika, że do jego obowiązków i zadań podstawowych na stanowisku mechanizatora rolnictwa **i** kierownika zakładu należała kontrola jakości produkcji i usług z zakresu technicznej obsługi rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji **i** dozoru technicznego remontu silników, maszyn ciągników i urządzeń oraz bezpośredni nadzór pracy kierowców ciągników i kombajnistów. Powyższe jednakże nie przesądza, że wykonywana przez ubezpieczonego praca w okresie spornym w Przedsiębiorstwie (...) w P. była pracą wypełniającą znamiona dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach **i** wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione **w** wykazie w dziale VIII w pkt 1-3 rozporządzenia, a zatem nie oznacza, iż była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Świadectwo wykonywania prac **w** szczególnych warunkach, o którym mowa w § 2 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych **w** szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie jest dokumentem abstrakcyjnym i musi znajdować oparcie np. w posiadanej przez zakład pracy dokumentacji, czy zeznaniach świadków innych pracowników zakładu, a w konsekwencji może być weryfikowane. Wykonywanie przez ubezpieczonego prac w szczególnych warunkach w okresie od 1 maja 1974r. do 11 stycznia 1992r. nie znajduje oparcia w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym tj. zeznaniach świadków zawnioskowanych przez ubezpieczonego.

Z obiektywnych i wiarygodnych w ocenie Sądu Okręgowego zeznań świadków Z. K. i S. P. wynika, że nadzorowanie pracowników m.in. traktorzystów czy kierowców samochodów ciężarowych polegało na rozliczaniu tychże pracowników ze zużytego paliwa, ubezpieczony często sam tankował paliwo pracownikom, wybierał właściwe oleje do ich pojazdów, rozliczał z paliwa i z czasu pracy, a w przypadku awarii dowoził np. traktorzystom części na pole, jeździł po części, zawoził części do remontów. Według świadka Z. K. był swoistym „pracownikiem od wszystkiego”. Zdaniem Sądu meriti w dużej mierze ubezpieczony był pracownikiem wykonującym różne czynności na każdym etapie produkcji rolniczej w zakładzie, w tym wykonującym czynności nadzorcze. Ubezpieczony prowadził dzienniczki pracy każdego pracownika, wpisywał czas pracy, prowadził karty remontowe, rozliczał paliwo, pobierał części potrzebne do remontów z magazynu, sporządzał zamówienia na sprzęt, weryfikację zepsutego sprzętu ale jednocześnie zdarzało się, że osobiście wykonywał prace remontowe, stwierdzał awarie. Jako kierownik zakładu nadzorował też prace pracowników polowych, zajmował się sprawami kadrowi typu podpisywanie list płac, umów o pracę. Szereg z tych czynności nie były pracami wykonywanymi w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Wystawienie przez pracodawcę świadectwa, o którym mowa w § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jest tylko oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli. Jego wystawienie albo nie wystawienie przez pracodawcę nie wywołuje skutków materialnoprawnych. Świadectwo służy wyłącznie do celów dowodowych a jego treść może być zakwestionowana np. przez organ rentowy w postępowaniu o przyznanie wcześniejszej emerytury, co też miało miejsce w niniejszej sprawie. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska (np. mechanizator rolnictwa czy kierownik zakładu), tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w

pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. W niniejszej sprawie w toku dobowej normy czasu pracy ubezpieczony wykonywał różne prace, także takie, które nie narażały go na szkodliwe dla zdrowia czynniki.

W załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., stanowiącym wykaz A, w dziale XIV pod poz. 24 - jako prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego - wskazano: kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W pozycji tej zatem nie wymienia się stanowiska pracy, lecz odwołuje się do czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych. Definicję ustawową "pracy w szczególnych warunkach" zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Pamiętać również należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Przy takim założeniu czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Natomiast jeśli pracownik zatrudniony na stanowisku związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym wykonuje - poza bezpośrednim nadzorem procesu produkcji - inne czynności, w tym szeroko rozumiane czynności administracyjno-zarządzające, to taki okres zatrudnienia nie może być uznany za okres pracy w szczególnych warunkach. Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy podniósł, że istotne w sprawie jest ustalenie, czy czynności związane z wykonywaniem w okresie od 1 maja 1974r. do dnia 24 września 1986r. pracy na stanowisku mechanizatora rolnictwa, a od dnia 25 września 1986r. do dnia 11 stycznia 1992r. na stanowisku kierownika zakładu były pracami polegającymi wyłącznie na kontroli jakości produkcji i usług z zakresu technicznej obsługi rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji i dozoru technicznego remontu silników, maszyn ciągników i urządzeń wykonywanymi stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Praca polegająca na nadzorze pracy kierowców ciągników i kombajnistów, przez rozliczanie ich z paliwa i czasu pracy nie może być uznana za odpowiadająca dyspozycji poz. 24 działu XIV wykazu A, bo nie było to bezpośrednio dozоровanie takiej pracy wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i okoliczności

przyznanych przez ubezpieczonego (k. 27) wynika, iż ubezpieczony na obu tych stanowiskach wykonywał także szereg czynności niemających w ogóle charakteru jakiegokolwiek bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji i usług wykonywanych w szczególnych warunkach (prace zarządzająco-administracyjne, prowadzenie dzienników pracy każdego pracownika, w tym wpisywanie czasu pracy, prowadzenie kart remontowych, rozliczenie paliwa, pobieranie części potrzebnych do remontów z magazynu, wyjazdy po części, sporządzanie zamówienia na sprzęt, weryfikacja zepsutego sprzętu, nadzór nad załadunkiem i rozładunkiem nawozów, materiału siewnego, nadzór nad księgowością i nad pracownikami polowymi).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, że praca wykonywana przez R. J. w okresie spornym w Przedsiębiorstwie (...) w P. nie spełnia opisanych powyżej kryteriów pracy w szczególnych warunkach.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył pełnomocnik R. J. i zaskarżając to rozstrzygnięcie w całości zarzucił ***błędne ustalenie, iż praca wykonywana przez ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w P. od 1 maja 1974 roku do 24 września 1986 roku, na stanowisku mechanizatora rolnictwa, a następnie 25 września 1986 do 11 stycznia 1992 roku, nie była wykonywana w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze.***

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę skarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania złożonego przez ubezpieczonego od decyzji z dnia 19 grudnia 2011r. o odmowie przyznania emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika ubezpieczonego R. J. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił bowiem i przyjął jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również rozważania prawne skłaniające tenże Sąd do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji, nie znajdując przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutów apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uzasadnionymi motywami zapadłego orzeczenia.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia – sporną w tej sprawie było ustalenie czy ubezpieczony wykazał staż 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, przy czym w świetle zarzutów apelacji spór skoncentrował się zasadniczo wokół dwóch okresów zatrudnienia R. J., analizowanych w aspekcie możliwości zaliczenia ich do stażu pracy w warunkach szczególnych. Pierwszy – od 1 maja 1974 r. do 24 września na stanowisku mechanizatora rolnictwa, drugi – od 25 września 1986r. do 11 stycznia 1992r. na stanowisku kierownika zakładu, przy czym oba okresy dotyczą pracy w Przedsiębiorstwie (...) w P..

Na okoliczność faktycznie wykonywanej przez odwołującego pracy we wskazanych przedziałach czasowych Sąd I instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, w tym z dokumentacji pracowniczej, jaka zachowała się ze spornego okresu oraz zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków i przesłuchał ubezpieczonego. Właściwa ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do prawidłowych ustaleń co do zakresu faktycznych obowiązków R. J., w tym również warunków w jakich praca była wykonywana.

Odnosząc się merytorycznej oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, a wbrew zarzutom skarżącego, konfrontacja zgromadzonej dokumentacji, zeznań świadków (Z. K., S. P.) oraz oświadczeń samego ubezpieczonego co do okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku mechanizatora rolnictwa, a następnie na stanowisku kierownika zakładu, nie mogła doprowadzić do bezkrytycznego przyjęcia, iż wykonywał on w stale i w pełnym wymiarze prace w warunkach szczególnych, zgodnie z wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., działem XIV (Prace Różne), pkt 24, tj. „dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Nie sposób bowiem podważyć ustaleń, z których wynika, że w czasie tym ubezpieczony nie wykonywał wyłącznie czynności, w warunkach bezpośrednio narażających jego zdrowie na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Wedle oświadczenia ubezpieczonego, potwierdzonego także twierdzeniami apelacji, ubezpieczony wykonywał takie czynności jak: prowadzenie dzienników pracy każdego

pracownika (a było ich około 33), wpisywanie czasu pracy, prowadzenie kart remontowych, rozliczanie paliwa, sporządzanie zamówień na sprzęt, weryfikowanie zepsutego sprzętu. Do zakresu jego obowiązków w spornym czasie należało więc szereg czynności o charakterze kierowniczym, nastawionych jednocześnie na prawidłowe funkcjonowanie całego zakładu i obsługi maszyn. Świadek Z. K. przyznał, że ubezpieczony „był człowiekiem od wszystkiego”. Choć świadek przyznał, że ubezpieczony często pomagał fizycznie i przebywał w warsztatach, to także potwierdził, że nadzorował też księgowość i innych pracowników zakładu. Charakter szeregu innych czynności pracowniczych należących do mechanizatora rolnictwa i kierownika zakładu wynikało z istoty pełnionej przez ubezpieczonego funkcji. Świadek S. P. zaznaczył, że ubezpieczony wchodził do kanału i sprawdzał co się stało, jednak czynił to jedynie wówczas gdy była awaria. Kluczowe w sprawie jest więc to, że ze wszystkich tych relacji wynika, iż prac w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegających na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach ubezpieczony z pewnością nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W obliczu powyższego nie sposób zatem ustalić, jakoby mechanizator rolnictwa lub kierownik zakładu wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu nadzór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z dnia 18 lutego 1983r.).

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd odwoławczy podzielił wątpliwości Sądu Okręgowego co do elementu stałości i pełnowymiarowości pracy wykonywanej na tym stanowisku. Należy bowiem przypomnieć, że stosownie do § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Natomiast z zeznań świadków, a także twierdzeń ubezpieczonego wynika, że sprawował on bezpośredni nadzór, nad pracą podległych mu pracowników ale również szereg czynności o charakterze administracyjnym. Zasady doświadczenia życiowego przekonują przy tym o słuszności twierdzenia, że przy wielości osób zatrudnionych w Przedsiębiorstwie konieczność prowadzenia urzędów ewidencji czasu pracy, czy nadzór nad księgowością nie mogą być traktowane marginalnie. Dlatego za trafne uznać trzeba spostrzeżenie Sądu Okręgowego, że okres pracy ubezpieczonego polegający na nadzorze inżynieryjno-technicznym, dla potrzeb zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych, nie był faktycznie wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy akcentuje, że dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90; 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306; 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). Wiadomym jest przy tym, że dla celów ustalenia pracy w warunkach szczególnych istotnie znaczenie ma nie nazewnictwo zajmowanych stanowisk, lecz faktyczne ich zajmowanie. Gdy więc z całokształtu ujawnionych w sprawie faktów wynika, że praca nie była świadczona w warunkach szkodliwych przez cały wskazywany w nim okres, to stwierdzenie takie zawarte w świadectwie pracy, uznać trzeba za skutecznie podważone w tym zakresie.

Reasumując Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie przedstawione przez strony dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasad ich swobodnej oceny, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu przez stronę ustaleń alternatywnych, musi bowiem dla swej skuteczności podważać podstawy tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004

r., IV CK 274/03). Tego jednakże ubezpieczony w swej apelacji nie zdołał uczynić, poprzestając jedynie na polemice z wnioskami Sądu Okręgowego.

Swobodna, lecz nie dowolna ocena materiału dowodowego w postaci zachowanej dokumentacji pracowniczej, treści zeznań świadków oraz oświadczeń samego ubezpieczonego prowadzi do oczywistej konstatacji, że okresów pracy ubezpieczonego na stanowiskach mechanizatora rolnictwa i kierownika zakładu nie można uznać jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W konsekwencji R. J. nie zdołał wykazać wymaganego ustawą stażu 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Na zakończenie niniejszych rozważań podkreślić należy, że przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach przyjmuje się, że tylko takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Istotne znaczenie mają przy tym, stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie gdy czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym przyznanie prawa do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy podziela wniosek, że R. J. nie wykazał spełnienia przesłanki legitymowania się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu i zaskarżone decyzje są prawidłowe.

Zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

SSO del. Tomasz Korzeń SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak